



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego,

w sprawie **T. W.**

skazanego z art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 23 listopada 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 3 listopada 2022 r., sygn. akt II Ka 293/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mielcu

z dnia 15 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 150/22,

1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu;

2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. kwotę 885.60 zł.

JK

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Mielcu, wyrokiem z dnia 15 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 150/22, uznał T. W. za winnego zarzucanego mu czynu, a mianowicie tego, że: w R. woj. [...], w piśmie procesowym zatytułowanym „Wniosek” opatrzonym datą 28 maja 2015 roku, skierowanym do Sądu Rejonowego w R. [...] do sprawy o sygnaturze akt [...], które wpłynęło do Sądu w dniu 1 czerwca 2015 roku, a następnie przekazane zostało w R. do wiadomości sędziemu R. M. jako prowadzącemu w/w postępowanie p-ko T. W. oskarżonemu o przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i inne, używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, w tym pomawiając go o rzekome kierowanie wspólnie z innymi sędziami i biegłymi grupą przestępczą, znieważył sędziego Sądu Rejonowego w R. R. M. jako funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych oraz z powodu wykonywanego przez niego zawodu sędziego oraz groził mu pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia, działając również w ten sposób celem wywarcia wpływu na wykonywane przez niego jako sędziego we wskazanej sprawie czynności, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, za które został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 27 kwietnia 2012 roku, sygn. akt [...] za przestępstwa z art. 223 § 1 kk i inne w łącznym wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 27-29 kwietnia 2009 roku, od 27.10 do 28.10.2010 roku oraz od 23.02.2012 roku do 14.09.2012 roku, przy czym zarzucanych czynów dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozumienia ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, co zakwalifikował jako przestępstwo z „art. 226 § 1 kk, art. 190 § 1 kk, art. 224 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk” i na podstawie „art. 224 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk” wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto, wyrokiem tym Sąd Rejonowy orzekł o kosztach sądowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obrońcę oskarżonego. Skarżący zarzucił mu: naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. a) obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z pisemnej opinii z badań identyfikacyjno-porównawczych pisma ręcznego biegłego M. Ł., co polegało na przyjęciu, iż opinia jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności i tym samym zasługuje na pełną wiarygodność, b) art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim nie przyznał się do sporządzenia pisma skierowanego do pokrzywdzonego oraz wskazał, że jest osobą niepiśmienną poprzez uznanie ich za niewiarygodne, c) art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność ustalenia, czy oskarżony jest osobą piśmienną, d) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. oraz art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów zmierzających do ustalenia, czy oskarżony jest osobą niepiśmienną, e) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym przyjęciu, iż oskarżony odręcznie sporządził pismo zatytułowane „Wniosek” opatrzone datą 28 maja 2015 r. skierowane do SR w R. zawierające treści znieważające sędziego i działał w celu wywarcia wpływu na wykonywane przez sędziego czynności oraz „ewentualnie, z ostrożności procesowej - w razie przyjęcia braku uchybień proceduralnych i w zakresie ustaleń faktycznych Sądu I instancji f) zarzut obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, tj. art. 224 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, co polegało na błędnym przyjęciu, iż do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 224 § 1 k.k. wystarczające jest działanie w celu wywarcia wpływu na działanie organu państwowego, podczas gdy jest to przestępstwo skutkowe, co doprowadziło do nieprawidłowego zastosowania i przyjęcia, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 224 § 1 k.k. pomimo, iż jak prawidłowo ustalił Sąd, pokrzywdzony powziął wiedzę o treści pisma zatytułowanego „wniosek” dopiero po wydaniu wyroku w sprawie, a więc treść pisma nie wpłynęła w żaden sposób na działanie sędziego, co wykluczało możliwość przypisania

oskarżonemu czynu według kwalifikacji przyjętej przez Sąd, a wreszcie g) zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżanego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; ewentualnie zmianę zaskarżanego wyroku w całości poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu na art. 226 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary 6 miesięcy ograniczenia wolności.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, wyrokiem z dnia 3 listopada 2022 r., sygn. akt II Ka 293/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i orzekł o kosztach sądowych.

Kasację od prawomocnego wyroku wniósł obrońca skazanego z urzędu, zaskarżając go w całości. Zarzucił mu rażące naruszenie:

1. przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. rażące naruszenie:

1.1 art. 170 § 1 pkt 5 oraz § 1a k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji pomimo niesłusznego oddalenia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego obrońcy skazanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i nieustalenia czy skazany rzeczywiście, tak jak podaje w wyjaśnieniach, jest osobą niepiśmienną (brak podpisów pod protokołami wyjaśnień, materiał porównawczy na potrzeby opinii biegłego jedynie o charakterze bezwzględnie wiarygodnym) i czy nie korzystał przy wypełnianiu różnego rodzaju dokumentów (w tym poddawanych analizie w ramach opinii) z pomocy innej osoby - co stanowiło rażące naruszenie jednego z naczelných wymogów postępowania karnego, tj. wymogu dążenia do poczynienia prawdziwych ustaleń faktycznych i miało wpływ na treść orzeczenia, bowiem ewentualne ustalenie, że skazany rzeczywiście jest osobą niepiśmienną, wykluczałoby możliwość przypisania mu zarzucanego czynu;

1.2 art. 167 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. oraz art. 2 § 2 k.p.k. poprzez utrzymanie wyroku Sądu I instancji w mocy pomimo nieustalenia istotnych okoliczności sprawy, tj. nieustalenia czy skazany rzeczywiście, tak jak podaje w wyjaśnieniach, jest osobą niepiśmienną - a byłoby to możliwe do zweryfikowania choćby poprzez przesłuchanie w charakterze świadków osób bliskich skazanemu -

co jako naruszające wymóg dążenia do ustalenia prawdy materialnej miało istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem w razie ustalenia, że skazany rzeczywiście jest osobą niepiśmienną nie byłoby możliwe przypisanie mu zarzucanego czynu;

a w kontekście zarzutów dotyczących wymierzonej kary

1.3 art. 433 § 2 k.p.k. poprzez powierzchowne i niedokładne rozpoznanie zarzutu apelacyjnego (pkt 1.4 apelacji), co polegało na błędnym przyjęciu przez Sąd, że apelujący zarzucał Sądowi I instancji niesłuszne niezastosowanie wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 31 § 2 k.k., w sytuacji gdy zarzut dotyczył nieuwzględnienia jako okoliczności łagodzącej w ramach dyrektyw wymiaru kary z art. 53 k.k. znacznego zmniejszenia stopnia winy skazanego z uwagi na znacznie ograniczoną poczytalność w chwili ewentualnego czynu, bowiem Sąd I instancji ustalił 2 okoliczności obciążające skazanego i żadnych łagodzących, a nie jak przyjął Sąd II instancji w zaskarżanym wyroku - żadnych okoliczności łagodzących jak i obciążających, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem doprowadziło do wymierzenia skazanemu działającemu w okolicznościach znacznego zniesienia poczytalności rażąco niewspółmiernej kary (w razie przyjęcia jego odpowiedzialności za zarzucany czyn);

a na wypadek niepodzielenia powyższych zarzutów, obrońca sformułował nadto w pkt 2 zarzut rażącej obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 224 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji oczywiście niewłaściwe zastosowanie, co polegało na błędnym przyjęciu, że do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 224 § 1 k.k. wystarczające jest działanie w celu wywarcia wpływu na działanie organu państwowego, podczas gdy jest to przestępstwo skutkowe, którego znamieniem jest wywarcie wpływu, co doprowadziło do nieprawidłowego zastosowania w niniejszej sprawie i przyjęcia, że skazany dopuścił się przestępstwa z art. 224 § 1 k.k. pomimo, że jak prawidłowo ustalił Sąd, pokrzywdzony powziął wiedzę o treści pisma zatytułowanego „wniosek” dopiero po wydaniu wyroku w sprawie, a więc treść pisma nie wywarła żadnego wpływu na działanie sędziego, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem wykluczało możliwość przypisania skazanemu czynu z art. 224 § 1 k.k., a mogłoby uzasadniać co najwyżej przyjęcie usiłowania jego popełnienia.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżanego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenie zaskarżanego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Trafny okazał się bowiem zarzut z pkt 2 tej skargi dotyczący naruszenia w prawomocnie zakończonym postępowaniu prawa materialnego, a to art. 224 § 1 k.k. Wprawdzie nie w pełni prawidłowo obrońca zarzucił w tym przedmiocie względem zaskarżonego orzeczenia wprost obrazę tegoż przepisu, chociaż Sąd odwoławczy go nie stosował, a kontrolował jedynie orzeczenie Sądu pierwszej instancji w tym zakresie, a więc należało podnieść obrazę art. 433 § 2 k.p.k., to jednak prawidłowe odczytanie kasacji wraz z jej uzasadnieniem (art. 118 § 1 k.p.k.) prowadzi do wniosku, że obrońca zarzucił w istocie niewłaściwą kontrolę odwoławczą w omawianym zakresie. Tak odczytany zarzut zasługiwał na uwzględnienie.

Przypomnieć trzeba, że odpowiedzialność karną z art. 224 § 1 k.k. ponosi ten, kto przemocą lub groźbą bezprawną wywiera wpływ na czynności urzędowe organu administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego. W realiach rozpatrywanej sprawy kluczowe jest znamię „wywiera wpływ”. W literaturze podnosi się zasadnie, co słusznie dostrzega skarżący, że „wywieranie wpływu oznacza działanie na coś w pewien sposób, z pewną siłą, wpływanie na coś lub kogoś, skłonienie kogoś do czynienia czegoś wbrew jego woli, zmuszenie kogoś do uczynienia czegoś (...). Wywieranie wpływu na czynności urzędowe wymienionych w komentowanym przepisie organów oznacza **pewne zakłócenie wykonywania tych czynności, zmuszanie organu do podjęcia konkretnych czynności czy też do zaprzestania już podjętych**”. Konsekwentnie uznaje się, że: „typ czynu zabronionego określony w art. 224 § 1 jest **przestępstwem skutkowym** (podkreślenie SN), w którym skutek rozumiany jest jako wystąpienie pewnego >>zakłócenia<< w funkcjonowaniu organu, będącego konsekwencją wypowiedzianej groźby lub zastosowanej przemocy (inaczej J. Wojciechowski,

Kodeks..., s. 357; O. Górniok, R. Zawłocki [w:] Kodeks karny..., red. A. Wąsek, R. Zawłocki, s. 41, którzy uznają ten typ za przestępstwo bezskutkowe. Ci ostatni autorzy jednak dla dokonania tego przestępstwa wymagają >>stwierdzenia w czynnościach urzędowych zmuszanego organu takich zaszłości, które nie nastąpiłyby, gdyby nie zmuszające zachowanie sprawcy<<. Okazuje się zatem, że różnica polega raczej na odmiennym definiowaniu skutku, a nie na określeniu momentu dokonania czynu zabronionego)" (zob. A. Barczak-Oplustil, M. Iwański [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 173 i 175-176). Podkreśla się też, że w sformułowaniu „wywiera wpływ” zakodowana jest skutkowość zachowania. Jeśli bowiem - mimo zastosowania przemocy lub groźby bezprawnej - czynność urzędowa wykonana zostałaby tak, jak wykonana byłaby wówczas, gdyby nie pojawiło się żadne bezprawne oddziaływanie, to przecież o wywarcu wpływu nie mogłoby być mowy, a co najwyżej - o jego usiłowaniu. Gdyby jednak uznać, że przestępstwo ma charakter formalny, to z jego dokonaniem mielibyśmy do czynienia całkowicie niezależnie od wystąpienia jakichkolwiek zakłóceń w funkcjonowaniu. Skoro zaś - wedle dominującego poglądu - zakłócenia takie muszą się jednak pojawić, to trudno przyjąć, aby przestępstwo miało charakter formalny (zob. J. Giezek [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, red. J. Giezek, LEX/el. 2021, teza 10 do art. 224). Na materialny charakter przestępstwa wskazuje się także w kolejnych opracowaniach (zob. np. M. Kulik [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. M. Mozgawa, Warszawa 2023, s. 903; B.J. Stefańska [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. R.A. Stefański, Warszawa 2020, s. 1594 czy J. Lachowski [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz. Art. 222-316, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 43).

W sprawie niniejszej Sąd odwoławczy odnosząc się do przywołanego w części historycznej niniejszego uzasadnienia zarzutu apelacji dotyczącego niewłaściwej kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu - aprobując przy tym ustalenia Sądu *meriti*, że T. W. przedmiotowy „wniosek” sporządził w dniu 28 maja 2015 r., a pokrzywdzony sędzia zapoznał się z pismem już po ogłoszeniu wyroku w sprawie tego oskarżonego – uznał, że oskarżony chciał wpłynąć na czynności sędziego bowiem sporządził pismo przed wydaniem wyroku, być może nie spodziewając się, że pokrzywdzony zapozna się z treścią „wniosku” już po ogłoszeniu wyroku. W

ocenie Sądu Okręgowego oskarżony mógł bowiem zakładać, że pismo dotrze do Sądu wcześniej niż w dniu 1 czerwca 2015 r., kiedy to doszło do ogłoszenia wyroku w sprawie T. W.. Zdaniem Sądu odwoławczego bez znaczenia jest, kiedy pokrzywdzony odczytał pismo, bowiem oskarżony działał „z zamiarem wywarcia na nim określonych czynności czym wypełnił znamiona czynu zabronionego”.

Z tym stanowiskiem nie sposób się zgodzić, co słusznie podnosi w kasacji skarżący. Jak już wskazywano wyżej przestępstwo z art. 224 § 1 k.k. ma charakter skutkowy. Skoro zatem w sprawie niniejszej pokrzywdzony sędzia zapoznał się z „wnioskiem” T. W. już po wydaniu wyroku w jego sprawie, to nie sposób przyjmować, że pismo to „wywierało wpływ” na czynności urzędowe pokrzywdzonego sędziego w rozumieniu art. 224 § 1 k.k. Tym samym nie było dopuszczalne kwalifikowanie czynu oskarżonego z tego przepisu, jako że jego czyn znamion przestępstwa z art. 224 § 1 k.k. – w formie stadialnej dokonania – nie wypełnił. Wbrew stanowisku Sądu odwoławczego nie jest tu wystarczająca sama chęć wpłynięcia na czynności sędziego czy też działanie oskarżonego „z zamiarem wywarcia wpływu” na czynności sędziego, a moment zapoznania się z treścią pisma oskarżonego jest w sprawie relewantny. To na gruncie art. 224 § 2 k.k., który przewiduje odpowiedzialność tego, kto stosuje przemoc lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia funkcjonariusza publicznego albo osoby do pomocy mu przybranej do przedsięwzięcia lub zaniechania prawnej czynności służbowej, zgodnie przyjmuje się w literaturze, że chodzi tu o przestępstwo formalne. Wystarczające jest bowiem zastosowanie przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej do określonego postępowania (tak np. J. Giezek [w:] Kodeks..., red. J. Giezek, teza 11 do art. 224).

Na marginesie zauważyć trzeba, że przypisanie oskarżonemu w ramach kumulatywnej kwalifikacji prawnej występku z art. 224 § 1 k.k. nie wchodziło w rachubę również z tej przyczyny, że art. 232 § 1 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną tego, kto przemocą lub groźbą bezprawną wywiera wpływ na czynności urzędowe sądu. Trafnie więc przyjmuje się, że przepis art. 224 § 1 k.k. nie obejmuje sądów, które są chronione przed wywieraniem wpływów przez art. 232 k.k. (zob. A. Lach [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020, s. 1113). Tym samym art. 232 § 1 k.k. stanowi *lex specialis* wobec art. 224 k.k. (zob.

np. M. Mozgawa [w:] Kodeks..., red. M. Mozgawa, s. 935). Jednak przy ponownym rozpoznaniu sprawy – z uwagi na kierunek zaskarżenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania – nie jest możliwe przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 232 § 1 k.k. (art. 443 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Z tych wszystkich powodów zarzut z pkt 2 kasacji zasługiwał na uwzględnienie, jako że w realiach sprawy nie wchodziło w grę skazanie oskarżonego z art. 224 § 1 k.k., czego w ramach kontroli odwoławczej nie dostrzegł Sąd odwoławczy. Procedując w ten sposób Sąd ten dopuścił się rażącej obrazy prawa, która miała przy tym istotny wpływ na treść orzeczenia, skoro – jak już podnoszono na wstępie – podstawę wymiaru orzeczonej względem skazanego kary 6 miesięcy pozbawienia wolności stanowił art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. Dlatego też Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu. Sąd Najwyższy ograniczył przy tym rozpoznanie kasacji tylko do omawianego uchybienia, uznając, że jest to wystarczające do wydania wyroku, zaś odnoszenie się do pozostałych zarzutów jest zbędne wobec rodzaju rozstrzygnięcia następczego (art. 436 w zw. z art. 518 k.p.k.).

W postępowaniu ponownym Sąd odwoławczy zobligowany będzie uwzględnić powyższe zapatrywania i odnieść się do apelacji obrońcy.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.

JK

[ms]